Nr. 2. Luty Rok I.

Wiadomości

Związku Polskich Chórów Kościelnych

Diecezji Katowickiej



ŚW. CECYLIA
patronka muzyki kościelnej i Związku

Treść numeru 2:

Katowice 1937

Czcionkami Księgarni i Drukarni Katolickiej S. A., Katowice, ul. M. Piłsudskiego 58

Objaśnienia liturgiczne.

1. **Oczyszczenie N.M.P.** Po upływie 40 dni po Bożym Narodzeniu przypada uroczystość Oczyszczenia Najśw. Maryi Panny czyli Matki Boskiej Gromnicznej. Jest to jedna z najstarszych uroczystości Najśw. Panny, gdyż jeszcze w VII wieku zajmowała w Rzymie drugie miejsce po Wniebowzięciu. Obchodzi się ją 2 lutego, ponieważ Maryja, chcąc być posłuszną prawu Mojżesza, musiała udać się z Jezusem do Jerozolimy w 40-tym dniu po Narodzeniu Dzieciątka, by tam w świątyni złożyć przepisane ofiary.

Główną Mszę św. tego dnia poprzedza uroczyste poświęcenie woskowych świec, zwanych gromnicami, po czym następuje procesja z tymi gromnicami zapalonymi jako symbolem Chrystusa, „światłości świata".

2. **Przedpoście.** Przejście z okresu Bożego Narodzenia do okresu wielkanocnego tworzą trzy niedziele wraz z należącymi do nich tygodniami. Można je łatwo poznać: kolor zielony niedziel poprzednich przechodzi w smętny kolor fioletowy, znika hymn Gloria in excelsis, milknie po Graduale radosne Alleluja. Wchodząc do kościoła, odczuwamy odrazu tę zmianę, chociaż w życiu prywatnym wiernych nie zamilkła jeszcze radość.

Nazwy niedziel — Siedemdziesiątnica, Sześćdziesiątnica, Pięćdziesiątnica — oznaczają szereg dziesiątek wstecz od pierwszej niedzieli Wielkiego Postu zwanego czterdziestodniowym (40-tnicą).

Historia śpiewu kościelnego.

Śpiew kościelny jest tą częścią muzyki kościelnej, która jako istotny składnik liturgii jest przez Kościół albo przepisana albo podczas nabożeństwa dozwolona. Z definicji wynika, że historia śpiewu kościelnego nie jest tylko wynikiem rozwoju muzycznego, ale także jest zawarunkowana zdarzeniami kościelno-względnie liturgiczno-historycznymi.

1. **Starożytność.** Śpiew kościelny wziął początek z liturgicznego śpiewu w synagogach. Chrześcijanie przejęli od żydów różne rodzaje śpiewu, przede wszystkim psalmodię, cantica, alleluja i inne biblijne utwory. Śpiew był jednogłosowy i był wykonywany albo przez cały lud albo przez kantora z refrenami ludu. Z początkiem drugiej połowy IV wieku przyjęły się w liturgii nowe formy śpiewu: psalmodia dwuchórowa, antyfonia i hymnodyka, które św. Ambroży (zmarł 397) wprowadził w Mediolanie, skąd dostały się do innych kościołów łacińskich do Galii i Hiszpanii, także do południowych Włoch.

2. **Średniowiecze.** Zadaniem średniowiecza było utrwalać istniejące już śpiewy Antyfonarza Gregoriańskiego i pod względem formy i treści dalej budować na podwalinach dotąd położonych.

Pod względem f o r m y rozbudowano śpiew w pierwszej połowie XI wieku, kiedy Guido z Arezzo dał muzyce system liniowy; odtąd ma każdy ton, każdy interwał ściśle oznaczone miejsce.

Pod względem t r e ś c i zbogacono liturgię o dwa nowe rodzaje śpie-

wu: sekwencje (wschodnie jubilacje) i tropy (szeregi tonów bez słów). Swemu charakterowi sylabicznemu zawdzięczały sekwencje od samego początku wielką popularność u ludu i stanowiły też jedno ze źródeł liturgicznej pieśni ludowej. Ponieważ jednak zepchnęły na drugi plan starsze, istniejące śpiewy kościelne, przeto Kościół ograniczył je w mszale trydenckim do pięciu. Tropy zaopatrzono w tekst i użyto ich jako interpolacji istniejących już form. W ten sposób uległy interpolacji wszystkie śpiewy mszalne z wyjątkiem Credo, do którego nie odważono się niczego dodawać. Ponieważ tropy były nieorganicznym dodatkiem do liturgii i groziły rozsadzeniem układu śpiewu gregoriańskiego, wyrugowały je mszał i brewiarz soboru trydenckiego. W ostatniej formie, jaka się przyjęła w liturgii, w o f i c j a c h otrzymały kunsztowną poetyczną szatę wszystkie śpiewy mszy, z wyjątkiem Ordinarium, antyfon i responzoriów w Oficjum. Mimo tego, że śpiew gregoriański zlatynizowano, jednak tradycja przekazała go przez całe wieki średnie zdumiewająco wiernie.

Jednogłosowy śpiew kościelny panował prawie przez całe pierwsze tysiąclecie. Dopiero od schyłku IX wieku pojawiły się próby śpiewu wielogłosowego, które noszą nazwę diafonii albo o r g a n u m (głosowi prowadzącemu melodię towarzyszy nuta w różnych ale równych odstępach). Przed r. 1200 powstał G y m e l (cantus gemellus = śpiew bliźniaczy — głosowi głównemu towarzyszy głos drugi w tercji górnej lub dolnej, czasem także w sekstach), z którego rozwinął się trzygłosowy f a l s o b o r d o n e przez dodanie do tercji górnej w cantus firmus jeszcze tercji dolnej. Zupełny przewrót sprowadził w XIV wieku d y s z k a n t, bo zasadę ruchu przeciwnego (kontrapunkt).

3. **Nowożytność.** Czasy nowożytne od 1300—1900 r. znamionuje z jednej strony upadek śpiewu gregoriańskiego, z drugiej strony ograniczenie wielogłosowego śpiewu kościelnego do 2-ch form: msza i motet. Odkąd zaczęto uprawiać wielogłosowość i odkąd przyjęto ją w kościele, zaniedbano równocześnie śpiew liturgiczny. Świat artystyczny począł swe czucie muzykalne dostosowywać do reguł nowej sztuki. Bezpośrednim powodem upadku śpiewu gregoriańskiego były poglądy humanistyczne muzyków XVI wieku i ich estetyczna krytyka chorału. Władze kościelne, głęboko do tradycji przywiązane, przeciwstawiły się tymu lekceważeniu wieków średnich i wyparciu śpiewu liturgicznego na rzecz artystycznej samodzielności, podały ideał śpiewu kościelnego mający ścisły związek z liturgią i przeprowadziły nawet reformę chorału (Editio Medicaea).

Śpiew kościelny r e n e s a n s u znamionuje polifonia, kontrapunkt i kanon. Prace kompozytorów obejmują pieśni, msze, motety. Cantus firmus służący za podstawę mszy, według której ją też po części nazywano, brano w pierwszym rzędzie ze śpiewu gregoriańskiego, ale czerpano także z pieśni świeckiej. Cantus firmus był tylko dla oka widoczny, w tkaninie głosów wyzbył się charakteru świeckiego. Był to okres muzyki szkoły niderlandzkiej.

Około 1550 r. przejęły Włochy przodownictwo w muzyce kościelnej. Rzym był zbornym punktem najznakomitszych talentów, które kierując życiem duchowym danej epoki wyciskały na całym stuleciu piętno. — Największym mistrzem

szkoły rzymskiej jest Palestryna, który stał się reformatorem muzyki i całą swą twórczość artystyczną oddał na usługi kościelnego stylu muzycznego. W dziełach kompozytorów tej szkoły przebija się wzniosła mistyka, która wypływała z najczystszej pobożności umysłu. Hasłem równocześnie działającej **szkoły weneckiej** było iść ciągle naprzód a nie trzymać się niewolniczo tradycji. Znamionami nowej szkoły są: bogactwo harmonii, barwność, chromatyka i wielogłosowość, a przede wszystkim samoistna muzyka instrumentalna.

Przełom wieków 16 i 17 przynosi doniosłą reformę na polu muzyki. — Sztuka kontrapunktyczna ustępuje monodii albo stylowi koncertowemu. W tym stylu dążono do komponowania według subiektywnego przeżycia i do przełamania liturgicznej objektywności. Duch kościelny zatraca się coraz bardziej, gdyż kompozytorowie tworzyli równocześnie dla kościoła i teatru. Dwa tak różne rodzaje twórczości nie mogły wypływać z tej samej siły twórczej bez szkody jednego z nich. Wprowadzono ducha świeckiego do kościoła, który nie dał się odtąd usunąć. Wprowadzenie do muzyki kościelnej instrumentów orkiestralnych i ich dowolne i samodzielne użycie wewnętrzne nadało charakterowi religijnemu śpiewu zmysłową barwę, a wkróce zapanował w kościele zupełnie świecki smak operowy. Wprawdzie stworzyli klasycy doskonałe dzieła dla kościoła przeznaczone, lecz ze stanowiska liturgicznego nie odpowiadały duchowi i stylowi muzycznemu Kościoła, który wymaga przede wszystkim tego, aby przepisany tekst był w całości i logicznie wypowiedziany i żeby unikano wszystkiego, co świeckie i teatralne. Zupełny upadek muzyki kościelnej w wieku 18 i w pierwszej połowie 19 wieku rozbudził ogólne pragnienie gruntownej reformy. Lecz dopiero gdy Kościół odetchnął po burzach sekularyzacji a duch kościelny się odrodził, mogła muzyka kościelna święcić swe zmartwychwstanie. Najpierw poczęto reformować śpiew gregoriański, którego restauracji dokonali z wielkim zapałem i powodzeniem po długoletniej i żmudnej pracy Ojcowie Benedyktyni z Solesmes.

Reformę śpiewu wielogłosowego jak i całej muzyki kościelnej, szczególnie na wsi, przeprowadził Franciszek Witt, który w Towarzystwie św. Cecylii stworzył podstawę reformy i popierania katolickiej muzyki kościelnej. Różne rozporządzenia władz kościelnych zachęcały do pracy dla śpiewu kościelnego. Ostatnimi pismami stolicy apostolskiej nadającymi kierunek pracy na polu muzyki kościelnej są encykliki Piusa X z r. 1903 i Piusa XI z r. 1928, zaczynające się od słów **Motu proprio** względnie **Divini cultus.**

DZIAŁ ZARZĄDU GŁÓWNEGO

Sprawozdanie z posiedzenia Zarządu Głównego Związku Polskich Chórów Kościelnych Diecezji Śl. odbytego w dniu 13 stycznia w Katowicach.

Pkt. 1. Obecnymi na zebraniu byli: przew. ks. prezes R. Gajda, sekretarz generalny p. Antoni Prandzioch, pp. Winszczyk Wilhelm, Przystolik Jan, Rzepka Teofil, Gambusz Wilhelm, Dittrich Roman, Bugiel Jan, Krzonkała Herman, Polak Jan, Malczyk Józef, Rzeźniczek Józef, Kurpierz Alfred i Gondzik Karol.

O godz. 17-tej zagaja ks. prezes zebranie hasłem: „Cześć Muzyce Kościelnej". Rzuca okiem wstecz, patrząc na to, cośmy w ubiegłym roku zdziałali, składa pp. zarządowcom życzenia noworoczne. Powstaniem z miejsc oraz krótkotrwałym milczeniem uczczono pamięć ś. p. zmarłego J. E. ks. Biskupa-Sufragana dra Teofila Bromboszcza. — Wieleśmy zdziałali w I roku istnienia Związku. Dorobkiem naszym, to własny sekretariat, to te zjazdy okręgowe itp. W II roku istnienia będzie już lepiej u nas i w chórach parafialnych. Dziękuje ks. prezes p. zarządowcom za ich prace w chórach miejscowych około szerzenia kultury muzyczno-oświatowej na Śląsku. — Sekretarz generalny odczytuje protokół z ostatniego zebrania oraz sprawozdanie z działalności Związku.

Pkt. 2. W punkcie drugim Zarząd rozpatrywał sprawę dochodów i rozchodów Związku i zatwierdził szereg uchwał przewidzianych § 21 p. c. statutu Związku.

Zarząd zatwierdził wydatki, a mianowicie zakup mebli, koszta kursu chorału gregoriańskiego i inne. Poza tym stara się Związek o pozyskanie członków wspierających. Dużo pracy wkłada Związek w rozwój naszych „Wiadomości Zw. P. Ch. K.". Artykuły nr 1 można porównać śmiało z zasadniczymi pytaniami katechizmu o zadaniu i o celu człowieka. Nie chodzi nam tyle o same zarządy, bo one już same wiedzą o tym, jak raczej o uświadomienie każdej jednostki śpiewaczej. Jest to jakby drugi tor naszej pracy. Ewentualny dochód z tego stanowiłby jakiś ekwiwalent na opędzenie bieżących wydatków.

Pkt. 3. Rozprawiano o ustroju naszych chórów kościelnych. Chociaż czasem zebranie musi odbyć się bez ks. proboszcza, gdy tenże nie mógł z jakiegoś powodu przybyć, a potrzebna jest do powzięcia uchwały jego zgoda, wtedy zarząd korzysta z t. zw. milczącej zgody i zawiadamia później o tym ks. proboszcza. Życzeniem naszym jest, by utworzone Okręgi Śpiewacze wykazały lepszą działalność. Jeśli został wybrany Zarząd Okręgowy, to niechże on pracuje. Dla pokrycia potrzebnych wydatków, jak portoria i inne, niechaj się założy jakiś fundusz, jak to świetnie zrobiły Okręgi Chorzów, Siemianowice lub Mysłowice.

Celem lepszego funkcjonowania Okręgów Związek będzie wysyłał wszelką korespondencję do Okręgów.

W tym też celu Zarząd uchwalił zwrócić się do J. E. ks. Biskupa, by powołał do życia t. zw. „Kolegium Okręgowych Wizytatorów Fachowców", którzy będą czuwać nad chórami i ich występami, przekonają

się o stanie i poziomie chórów kościelnych i służyć im będą radą. Co pół roku wizytatorzy przedłożą Zw. spis wykonanych utworów, odbytych imprez itd. Będzie to służyło jako materiał sprawozdawczy do „Wiadomości". Za istnienie chóru odpowiedzialni są ks. proboszcz i organista. Okręg spełni swe zadanie, jeśli i prezes okręgowy będzie od czasu do czasu odwiedzał swoje chóry i we formie grzecznej też zda sprawozdanie o stronie technicznej każdego z nich. Towarzyszyć jemu będzie jednak osoba fachowa. Stanowi to pewien dodatek do statutu Związku, którą to jednak uchwałę ks. Biskup wkrótce zatwierdzi. Do wizytacji fachowej jest wizytator zobowiązany dwa razy w roku. Wizytator z obcego okręgu pójdzie do innego. Nadmieniamy, że do ścisłych obowiązków organisty należy prowadzenie chóru. Pierwszym dyrygentem jest organista, drugi może być ktoś inny do pomocy. Uchwałę powyższą przyjęto.

Ażeby pielęgnować śpiew gregoriański w myśl § 5 p. 1 naszego statutu, uchwalił Związek wydać drukiem mszę gr. „Missa de Angelis", i w ten sposób nawiązać do śpiewu kościelnego pierwszych wieków, który przecież 1000 lat był poprzednikiem śpiewu wielogłosowego. — Związek przedsięweźmie ten wydatek, sądząc, iż pokryje się ze strony chórów kościelnych, lub oddziałów Akcji Katolickiej.

Ponieważ nasz sekretariat jeszcze bardzo ubogi, a i u nas musi być ład i porządek, przeto apeluje ks. prezes do czułego serca śpiewaczki lub śpiewaka o wsparcie naszego sekretariatu choćby jakimi firankami do okien lub chodnikiem.

Pkt. 4. Przychodzi najważniejszy punkt, tj. sprawa Walnego Zjazdu Diecezjalnego. Termin na Walny Zjazd wyznaczono na dzień **14-ty marca br.** w Domu Ludowym Chorzów-Miasto, ul. Sienkiewicza. Dla orientacji i porządku podajemy program ogólny:

Godz. 10,30: Uroczyste nabożeństwo w kościele św. Barbary w Chorzowie II, w czasie którego będzie śpiewał chór kośc. od św. Barbary. Części zmienne wykona chór kośc. od św. Józefa, Chorzów II. Kazanie wygłosi Przew. ks. proboszcz Brandys.

Godz. 13,00: Walne Zebranie delegatów Zw. P. Ch. K. w Domu Ludowym.

1. Zagajenie i powitanie przez prezesa.
2. Sprawozdanie Zarządu Główn.:
   a) ks. prezesa,
   b) sekretarz gen.
3. Absolutorium.
4. Wybór nowego Zarządu.
5. Uchwały, — program pracy, budżet, dyskusja.

Godz. 14,30: Popisy zgłoszonych chórów kościelnych. Chóry kościelne podzielone będą na chóry kategorii I, t. zn. dzielniejsze, i chóry kateg. II — słabsze. Dla obu kategoryj będą przepisane obowiązkowe kompozycje z uwzględnieniem stopnia trudności i innych okoliczności.

Godz. 18,00: **Uroczysta akademia** z udziałem J. Eksc. ks. Biskupa Dra Adamskiego oraz przedstawicieli władz z programem nast.:

1. Na cześć i powitanie J. Eksc. ks. Biskupa chóry połączone wykonają „Ecce sacerdos magnus" z tow. orkiestry ks. R. Gajdy.
2. Powitanie gości oraz referat ks. przesa Związku.
3. Występy chór. poszczególnych, nagrodzonych I i II nagrodą i innych, chcących wystąpić z utwo-

rami odśpiewanymi na popisach plus jeden dodatkowy ad libitum.

4. Chóry połączone odśpiewają najstarszą pieśń polską na jeden głos — „Bogu Rodzica" w opracowaniu ks. Gieburowskiego oraz „Missa de Angelis" choraliter.
5. Na zakończenie akademii oraz na cześć Ojca św. odśpiewają chóry zrzeszone z tow. orkiestry „Hymn papieski" op. 30, księdza Gajdy.

Jurę sędziowską stanowią: JW. Pan dyr. Stoiński, prof. Karol Hoppe, ks. prof. Gajda i inni. Wynik osiągniętych punktów z popisów będzie każdemu chórowi doręczony w formie dyplomu. Pod koniec podnosi przy wolnych głosach p. Rzepka T., by Zarząd Główny zajął zdecydowane stanowisko co do śpiewania chórów świeckich po kościołach. Dla wyjaśnienia tego punktu wskazujemy na godny naśladowania przykład ks. prof. Gajdy. Ilekroć jakiś chór świecki przychodzi z propozycją śpiewania w kościele, on jako proboszcz wskazuje, że od tego jest chór kościelny w parafii. Może to jednak mieć miejsce, gdy chóry kościelne będą wartościowe. Wtedy każda panienka, chcąca, by jej śpiewano przy ślubie, pośpieszy niewątpliwie w szeregi śpiewaków kościelnych. Gdy już chór świecki w ostatecznym razie występuje w kościele, to zobowiązany jest w myśl porozumienia się z ks. proboszczem złożyć odstępne chórowi kościelnemu za to, że stracił możność do występu. Hasłem „Cześć pieśni kościelnej" ks. prezes zebranie zakończył o godzinie 19,30.

Prandzioch Antoni,
sekr. gen.

Komunikaty Zarządu.

I. Ze względu na nadchodzące Walne Zebranie Związku oraz na krótki czasokres prosimy usilnie, by Zarządy Chórów Kościelnych raczyły podać najpóźniej do dnia 15 lutego br. dokładne dane, czy wystąpią z chórem na Walnym Zebraniu, podać od siebie dwie kompozycje już znane i wyćwiczone, ilość przybyłych członków. Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględnione. Podać w jakiej kategorii chór chce wystąpić, czy I lub II. Prosimy o sumienne przestrzeganie wszystkich komunikatów, które tutaj podajemy. Dla chórów, które się zgłoszą, a chcą przyjechać na Walne Zebranie, Zarząd Główny postara się o zniżki tramwajowe.

II. Sprawozdania (kwestionariusze) za rok 1935 nadesłały chóry k.: Kochłowice, Pawłów, Bojszowy, Mikołów, Siemianowice (św. Ant.), Katedra, Szopienice, Chorzów III, Radzionków, Chorzów I (św. Jadwiga), Tarn. Góry, Ruda MBR, Zgoda, Rybnik, Skoczów, Katowice NMP, Janów, Siemianowice (św. Krzyż), Józefowiec, Chorzów II (św. Barbara). — A więc 18 chórów nie nadesłało swych sprawozdań rocznych za r. 1935. Uprasza się te chóry, które nie nadesłały owych sprawozdań, by raczyły je równocześnie ze sprawozd. za rok 1936 przysłać Związkowi.

III. Uprasza się pp. przewodniczących wydziału wpłacać abonament za „Wiadomości" z góry do Związku, a później ściągnąć sobie od członków, gdyż mamy płatne rachunki. Dla bezrobotnych członków polecałoby się wyasygnować z kasy.

IV. Przypominamy ponownie Kom. 4 z nr 1 „Wiadomości“ o usprawnieniu okręgów. Poleca się częściej urządzać zebrania, czy też jakieś imprezy w Okręgu lub chórach miejscowych. Sprawozdanie z takich zebrań lub imprez ewentualnie fotografie chórów miejscowych prosimy nadsyłać albo prezesowi okręgowemu albo wprost do Związku, by umieścić je we „Wiadomościach“.

V. Podaje się do wiadomości; że na ostatnim posiedzeniu Zarządu przyjęto na członka Zw. Ch. Kosc. „Św. Cecylii“ Nakło Śl., liczący 30 członków i przyłączono go do Okr. Tarn. Góry.

Dział „Okręgowy“ oraz „Kronikę Chórów Kościelnych“ ze względu na ważność i obfitość materiału związkowego w niniejszym numerze opuszczamy.

Od Redakcji.

Ponieważ Związek zamierza dla swego sekretariatu zakupić fisharmonium, prosimy o podanie oferty na dogodnych warunkach spłaty, czy to ze strony śpiewaków lub osób innych.

Pokwitowanie składek członkowskich.

Chór Kośc. Chorzów II (św. Józef) za rok 1936 — 12 zł, Katowice-Dąb 23,90 zł, Nakło Śl. 1,35 zł za I kw. 1937 r.. Siemianowice (św. Antoni) 10,80 zł za r. 1936. Mysłowice 3 zł (styczeń, luty 1937), Mikołów 5,40 zł (za III i IV kw. 1936), Siemianowice (św. Krzyż) 18 zł za r. 1936, Mysłowice 1,50 zł (listop., grudzień 1936 r).

Członkowie wspierający: Przew. ks. dr Wilczewski 5 zł, ks. dyr. Hilary Gwóźdź 5 zł.

NUTY

1. na akademię papieską:

Hymn papieski ks. Gajdy, op. 30, 2,50 zł.

Fuga, „Salvum fac servum tuum Domine“, ks. Gajdy, op. 32 — 2,50 zł.

Kantata Jubileuszowa, W. Hausmana — 0,50 zł.

Na opoce (pieśń na 4 gł., chór miesz.), K. Hoppe — 0,60 zł.

Piotrowa Łódź, K. Hoppe, 0,60 zł.
O Panie nasz, co tam królujesz.... K. Hoppe — 0,60 zł.

2. Na post:

Droga Krzyżowa w pieśniach kościelnych, prof. K. Hoppe.
Adoramus te, Christe, K. Hoppe — 1,00 zł.

Responsoria chórowe do pasji św. Jana, K. Hoppe — 1,00 zł.
Passio D. N. J. Chr., K. Hoppe — 2,50 zł.

O Jezu, O. Rizzi — 0,30 zł.
St. Wiechowicz (cztery pieśni wielkopostne) — 1,50 zł.

4 pieśni wielkopostne (Edit Barwicki) — 2,00 zł.

Wielki post (Edit. Barwicki) — 1,50 zł

do nabycia w Sekretariacie w każdą środę lub piśmiennie.

Wiadomości wychodzą co miesiąc nakładem Związku P. Ch. K. pod kierownictwem ks. Gajdy, prezesa, i Antoniego Prandziocha, sekretarza Związku. — Adres redakcji: Wełnowiec. Telefon 31-239. Konto czekowe 310.692. Za redakcję odpowiada: Antoni Prandzioch. Cena egzemplarza 8 gr.